

## Bojówki żydowskie w Przytyku strzelały do uciekających chłopów

RADOM, 7. 6. W procesie o zabicie w Przytyku sąd w dalszym ciągu przesłuchiwał świadków.

Następny świadek rolnik Słotwiński widział tłum żydów, gojących się Rynku ulicą Warszawską pewnego chłopca. W pewnym momencie osk. Haberberg uderzył chłopca młotkiem szewskim w głowę, tak, że zalał się on krwią i upadł na ziemię. Leżąc uderzył kilkakrotnie osk. Feldberg. Żydzi bili również innych chłopów.

Sw. Konowski opowiada, że w południe przed zajęciem spotkał na targu znajomego żyda, który mu doradzał, aby natychmiast pojechał do domu. Potem na ulicy Warszawskiej widział jakiegoś człowieka, za którym biegł Feldberg krzycząc „Trzymajcie bandytę”.

Sw. Sobolowa uderzona została w czasie ucieczki przez ul. Warszawską w głowę.

Sw. Kowalczyk słyszał strzały i widział żydów, bijących chłopów, sam został uderzony w głowę i zemdlął.

Sw. Zasada został również pobity w czasie zajęcia.

Sw. Stanisława Kośla widziała w tłumie osk. Krengla, który bil chłopów.

Sw. Elżbieta Jopkowska zeznaje podobnie i podaje nazwiska oskarżonych Zajęgo, Bandy i Honika, którzy bili chłopów.

### BOJÓWKI ŻYDOWSKIE

Sw. Sulowski, prezes Związku strzeleckiego w Zakrzewiu, zeznaje, że w czasie zajęcia pod budynkiem posterunku policji interwenjował wraz z innymi, celem uspokojenia tłumu. Gdy następnie udał się w stronę ul. Warszawskiej, przystąpił do niego młody żyd, który odradzał mu, aby siedł w tym kierunku, gdyż może tam zginąć. Na Rynku zauważył tłum żydów, którzy wznosili prowokacyjne okrzyki. Na ulicy Warszawskiej usłyszał po stronie rynku trzy strzały. Wtedy Kubiak zaczął wołać, że został ranny, chłopcy zaczęli uciekać i wówczas padły strzały z domu Leski, a następnie z domu Świeckich. Z jednego domu wypadła bojówka żydowska, wśród której znajdował się jeden osobnik z rewolwerem. Świadek chwycił go, ale inni towarzysze odbili zatrzymanego. Spośród oskarżonych nie poznaje tego, który trzymał rewolwer, natomiast kilku innych oskarżonych widział w tłumie.

Sw. Bochnińska widziała oskarżonych Fersztę i Krengla, jak bili chłopów i rzucali kamieniami.

Sw. Kubiak szedł ulicą Warszawską, usłyszał strzały i poczuł, że jest postrzelony. Obejrzał się i zobaczył w odległości 8 kroków osk. Lucera Kirszenewaję, który stał ze skierowanym w jego stronę rewolwerem. Świadek został następnie opatrzony i odwieziony do szpitala w Radomiu. Osk. Kirszenewaję świadek poznał na sali sądowej. Wobec różnicy między obecnymi zeznaniami świadka, a zeznaniami jego w śledztwie, sąd zeznania odczytuje.

Świadek Popiel, przebiegając ul. Warszawską widział u jednego z osobników broń, słyszał strzały i w pewnym momencie poczuł, że jest ranny. W tym czasie żydzi bili też innych chłopów.

Sw. Regulaska, ranna w czasie

zajęcia w rękę, nie wie kto ją postrzelił, zaznacza jednak, że strzelano z jednego z domów.

Sw. Sieradz, handlarz świń, jechał samochodem ciężarowym z targowiska przez ul. Warszawską. Tu usłyszał strzały i widział Lucera Kirszenewaję, strzelającego do młodego, wysokiego mężczyzny. Po obu stronach ulicy stali żydzi i rzucali kamieniami do uciekających ludzi. Świadek wymienia nazwiska kilku oskarżonych jako tych, którzy brali udział w zajęciach.

Ostatni świadek Żuchowski obciąża oskarżonych Lucera Kirszenewaję i Frydmana. Ogółem sąd przesłuchiwał dzisiaj 30 świadków, poczem przewodniczący zarządził przerwę do poniedziałku.



Kto mówi o ładnych, białych zębach, ma na myśli

## Chlorodont

pastę przeciw brzydkiemu zabarwieniu zębów.

Prawdziwość pasty gwarantuje czerwona głowa lwa na opakowaniu. Wyłączna sprzedaż: Miraculum, Kraków.

## Berliński kowal winien a śląskiego ślusarza wieszają

KATOWICE, 6. 6. W czwartym dniu procesu przeciw 119 członkom NSDAB, pierwszy zeznaje osk. Przykling, od 4 lat bezrobotny górnik. Wstąpił do organizacji w przekonaniu, że chodzi o zespolenie wszystkich organizacji niemieckich w jedną silną grupę, w celu poprawienia bytu bezrobotnych członków. Do Maniury nie miał zaufania, ponieważ przekonał się, że Maniura chodził przedewszystkiem o regularne ściąganie składek od członków organizacji.

Osk. Penher, lat 34, hutnik bezrobotny z Katowic, przyznaje się do przynależności do organizacji. Osk. Jan Mrozek, bezrobotny górnik, przyznaje się do winy, oświadcza jednak, że żałuje swego kroku, bowiem wpadł w ręce oszustów. Osk. Wedekind, bezrobotny ślusarz, zeznaje, że przysięgł złożyć pod terorem.

Oskarżeni Karol Kallnowski, bezrobotny maszynista kopalni, Jan Cebula, technik dentystryczny, Wilhelm Olesch, bezro-

botny ślusarz, Karol Skrzypiec, inwalida, do winy się nie przyznają i zapewniają, że do organizacji wstąpili celem uzyskania pracy. Oskarżony Skrzypiec jest człowiekiem chorym i zniszczonym fizycznie, wskutek długiego przebywania w areszcie śledczym. Będzie on prawdopodobnie zwolniony z więzienia.

Ślusarz Olesch, nader jowialny typ, mówi głośno — jak na zebraniu — i podkreśla swoje zeznania żywą gestykulacją. Warto podkreślić, że oskarżony w śledztwie składał swoje zeznania wierszem. Na pytanie czy poczuwa się do winy, odpowiada wymijająco.

Przew.: — Pan przecież w tej organizacji miał być „spitzmannem”?

Osk. robiąc filuterną minę: — Och, fuer Titel ohne Mittel stehe ich nicht (Nie dbam o tytuł bez dochodu).

Olesch, stary zresztą kawaler, twierdzi, iż do bywania w mieszkaniu osk. Penhera zachęcała go obecność dwóch przystojnych panien, które dla niego były — jak twierdzi — bardzo mile.

Zapytany, co zrobił z listą członków organizacji, odpowiada dla odmiany po polsku w gwarze śląskiej: Czymolech jom tak długo, aż po mieście szedł wielki rozgłos i pomyślelech, że jest teraz rozki wielki czas, by ta lista do pieca wtrząs, więc tech jom wtrząs.

### KONFISKATA PISM

KATOWICE, 6. 6. Na skutek zarządzenia władz, zostały skonfiskowane prawie wszystkie pisma niemieckie, wychodzące na Śląsku, spowodu zamieszczenia niezgodnych z prawdą sprawozdań z procesu przeciwko członkom nielegalnej organizacji N. S.

## Bójka między żydami o kongres przeciw antysemityzmowi

Krwawa bójka wynikła wczoraj między żydami przy ul. Gesię 14. Zwołała tam swój wiec Poalej Sion (Prawica). Na wiec ten przybyła dość liczna gromada zwolenników tego stronnictwa. Przybyli również i Bundowcy, którzy postanowili nie dopuścić do wiecu.

Kiedy który z sjonistów zaczął mówić, bundowcy krzyczyli, awanturowali się i hałasowali. Dodać trzeba, że wiec był zwołany, w celu omówienia programu kongresu walki z antysemityzmem co do którego to kongresu między temi organizacjami żydowskimi panowały rozbieżne zdania.

Awantury i krzyki, wywołane przez bundowców, przemieniły się w bójkę. Podwórkę zamieniono w duży ring bokserki, na którym kilkadziesiąt par walło w siebie

## Nowe gospodarstwa osadnicze W Poznańskim i na Pomorzu buduje się z drzewa tańszego od cegły

W ministerstwie rolnictwa odbyła się konferencja, na której wygłosił przemówienie minister rolnictwa p. Poniatowski, omawiając zagadnienie zabudowy nowotworzonych gospodarstw osadniczych, na gruntach pochodzących z parcelacji państwowej w województwach poznańskim i pomorskim.

Młn. Poniatowski podkreślił, że państwo w polityce rolnej zmierza do tego, aby najniżej zaludnione tereny rolne stopniowo zwiększały ludność. Stan przeludnienia rolnego w Poznańskim i na Pomorzu jest najniższy i zasób ziemi wielkiej własności jest tam największy. Natężenie prze-

to polityki agrarnej w tych dwóch województwach ma podstawy zarówno gospodarcze, jak i społeczne.

Zabudowa nowotworzonych osad w woj. zachodnich została rozpoczęta przed laty kilku i zgodnie z miejscowymi zwyczajami prowadzona była przedewszystkiem w postaci zagrod muryowanych, przytem łączono na wzór niemiecki budynek inwentarski z budynkiem mieszkalnym. Kosztowność tej zabudowy była w rażącej dysproporcji ze zdolnością płatniczą nowonabywców. Chodzi tu o parcelację państwową i osadnictwo niezamożnych rolników, a zatem budowa łączona być musi z przywilejami bardzo małej wpłaty gotówkowej. Parcelacja państwowa jest prowadzona przy zasadzie, że nowonabywca wpłaca 10%, a uprzywilejowani, którymi są b. pracownicy ze służby folwarcznej, placą 5%. Jeżeli kapitał gruntowy zakredytowany zostanie w 90 — 95% temu nabywcy i jeżeli do tego kapitału dodamy kapitał budowlany, to oczywiście łatwo może rodzić się ta skala obciążenia, której osadnik poddać nie może. I zjawisko to występuje w sposób jaskrawy. Naturalniejsze jest wyjście z założenia, że zabudowa, dokonana bezpośrednio przy osadnieniu rolnika na ziemi, musi być ograniczona do pewnego minimum, a rozwinięcie zdolności produkcyjnej tego gospodarstwa pozwoli na późniejsze rozszerzenie osiedla. Weźmy np. gospodarstwa obejmujące ok. 10 — 12 ha, wartość gruntu wynosi 6 — 7.000 zł. Koszt budowy dostatnich muryowanych budynków przekracza niejednokrotnie o kilkadziesiąt procent cały kapitał gruntowy. To też dążeniem ministerstwa było, aby ten wkład możliwie obniżyć, przez zmianę budownictwa murywanego na drewniane.

Ze strony miejscowej ludności budownictwo drewniane napotyka na krytykę. Przyzwycajając, wprowadzone przez działania władz niemieckich, dość mocno się utrwalili. Jeżeli chodzi o cenę budownictwa drewnianego i murywanego z punktu widzenia jego wartości użytkowej dla ludzi, to dobrym domem mieszkalnym jest dostatnio wykonany budynek murywany, ale niewątpli-

wie budynek murywany, wykonany ze skrajną oszczędnością, jest budynkiem z punktu widzenia higienicznego gorszym od budynku drewnianego. Skoro nie stać nas na budynki dostatnio murywane, to musimy trzymać się drzewa.

Rozmiary zabudowy, osiągnięte dzięki temu przyspieszonemu wykonaniu i dzięki potanieniu w ciągu jednego roku 1935, są większe niż w ciągu 8 lat poprzednich. Z zabudowy o charakterze indywidualnym przesłaliśmy na zabudowę powszechną dla większej ilości osadników. Budownictwo drewniane krytykują częściej ludzie nie zainteresowani bezpośrednio. Przyzwyczajenie do budownictwa typu niemieckiego powoduje, że dostatni, zdawna osiadły gospodarz w Poznańskim, czy na Pomorzu, z pewnym lekceważeniem patrzy na budynki drewniane, które się teraz wprowadza. Jeżeli jednak na to zjawisko spojrzysz się od strony, że szczupłość zasobów ziemi zmusza Polskę do tworzenia nowych gospodarstw o rozmiarze tylko takim, by zapewnić powstanie gospodarstwa samowystarczalnego, to ten typ budownictwa jest konsekwencją pomniejszonego rozmiaru gospodarstwa, które się obecnie tworzy.

Szczegółowych wyjaśnień o budownictwie drewnianem i całej akcji zabudowy nowych osad udzielał inspektor ministerstwa inż. Celarski. Według cyfr przez niego podanych w ciągu lat 1929/30 do 1934/35 włącznie wybudowano razem 650 budynków mieszkalnych z inwentarskimi, 35 mieszkalnych, 19 inwentarskich, 875 stodoł, razem 1.579 budynków za sumę 7.162.866 zł. Natomiast w 1935/36 r. przy niższych daleko kosztach budowy postawiono 772 budynków mieszkalnych, 804 inwentarskich, 737 stodoł, a więc razem 2.313 budynków za sumę 5.600.000 zł. Porównanie tych cyfr przemawia samo za siebie.

Na rok 1936/37 akcja budownictwa osadniczego w Poznańskim i na Pomorzu przewiduje budowę na 996 osadach: 996 budynków mieszkalnych, 996 inwentarskich, 785 stodoł, razem 2.777 budynków za sumę ok. 7 milionów zł.

## ABC sportowe

SUKCES POLAKA W BELGII W Spa (Belgia) startował w biegu na 3000 mtr. polski lekkoatleta emigracyjny, Nowak, mając za przeciwników przeważnie Belgów. Nowak prowadził od startu do mety, zajmując łatwo pierwsze miejsce w czasie 9:08,4.

DRUGI ME CZ POLSKI Z ADMIRAL We wtorek, 9 bm. w Krakowie rozegrany zostanie drugi mecz piłkarski reprezentacji Polski z wiedeńską Admirą, która w ub. czwartek pokonała Polaków 4:0.

MAUERMEYER RZUCA 45 mtr.

Niemka Mauermeier, mistrzyni

świata, uzyskała w Frankfurcie 45,06 mtr. w rzucie dyskiem.

## Kwaśniewska ustanawia nowy rekord Polski

W pierwszym dniu mistrzostw lekkoatletycznych Łodzi Kwaśniewska ustaliła nowy rekord Polski w rzucie oszczepem z wynikiem 42,12 m. Waj-sówna zbliżyła się do rekordu Polski w dysku rzutem 43,35 m. W kulę Waj-sówna miała 11,86, a w skoku w dal z miejsca 2,44 m.

## Polacy słabsi od gimnastyków niemieckich

W sobotę odbył się w Warszawie międzypaństwowy mecz gimnastyczny Polska — Niemcy, który trwał przeszło 6 godzin. Zawody odbyły się według programu olimpijskiego. Drużyna niemiecka, świetnie wyrównana w swoim składzie, naogół górowała nad Polakami, którzy jedynie w ćwiczeniach na poręczach i na kółkach byli przeciwnikami względnie równorzędnymi. W pozostałych natomiast górowali nad Niemcami o klasę. W drużynie niemieckiej na plan pierwszy wyszli: Sandrock i Müller. W polskiej górowali: Dolowy i Kosman.

Kolejność zawodników w poszcze-

gólnych konkurencjach była następująca: w ćwiczeniach wolnych: 1) rredrich (N), 2) Sandrock (N), 3) Kosman (P); w cw. na poręczach: 1) Müller (N), 2) Słusarek (P), i Sandrock; w ćwiczeniach na kółkach: 1) Müller (N), 2) Kosman (P), 3) Sandrock i Schmelker (N); w woltach na koniu (wszerz): 1) Dolowy (P), 2) Sandrock i Kleine (N).

W ogólnej punktacji drużynowej: 1) Niemcy — 326,8 pkt, 2) Polska — 295,7 pkt. W punktacji indywidualnej w 6-bójki zwyciężył Müller przed Schmelkerem i Kosmanem.

## Pani von Opel zwycięża w konkursie Armij Zagranicznych

W sobotę w Łazienkach rozegrano konkurs Armij Zagranicznych. Przez cały czas zawodów padał deszcz, co ogromnie utrudniało koniom parcours.

Ostateczna klasyfikacja konkursu przedstawia się następująco: 1) pani von Opel (Niemcy), 2) por. Jostons (Lotwa), 3) i 4) por. Łopianowski (Polska) i por. Tzopescu (Rumunia), 5) ppłk. Rómmel (Polska) — wszyscy bez punktów karnych.

Także wczoraj zakończono

wszechstronny konkurs konia wierzchowego dla jeźdźców krajowych. Pierwsze miejsce zdobył rtm. Kulesza, 2) rtm. Rojewicz, 3) por. Burniewicz.

## Czy zaprenumerowałeś już

# ABC

Nowiny Codzienne

# chcesz mieć 1000000 milionów

TU KUP LOS W KOLEKTURZE

„SZUKASZ SZCZĘŚCIA? — WSTĄP NA CHWILĘ!”

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 68. Oddziały: Krak. Przedm. 87, Nowy Świat 30, Marszałkowska 86. Chłodna 68.

## Wyniki gonitw w dniu 6-go czerwca

Gon. I. dyst. 1800 mtr. nagr. „Sprzedażna” 1000 zł. 1) Elegja 2) Jednaszewski, 3) Gravelotta (26.5) 3) Achmed (10.5). Wygr. w. 2.01 s. i. o 3/4 dług.

Gon. II. dyst. 2100 mtr. nagr. 1800 zł. 1) Janczarka j. Guljas, 2) Milo (85), 3) Jasiek (23). Wygr. w. 2.19 s. w walce o szyję. Tot. 14.5.

Gon. III. dyst. 2800 mtr. nagr. 1500 zł. Ploty. 1) Harry p. Rostworowski, 2) Nankin (15.5), 3) Lady Daisy (14). Wygr. w. 3.19 s. i. o 1 1/4 dług. Tot. 10.5.

Gon. IV. dyst. 1600 mtr. nagr. 1800 zł. 1) Hamilear z. Stasiak, 2) Roret (17), 3) Alerte (23) 4) Galkar (24). Wygr. w. 1.41 s. w w. o 1/2 dyst. Tot. 10 fr. 6-7.

Gon. V. dyst. 1600 mtr. nagr. 2400 zł. 1) Narew j. Guljas, 2) Hokej (22.5), 3) Oktawa (43) 4) Oranża (20.5) 5) Kmietek (45.5), 6) Styl (59). Wycof. Tototte i Sandomierz. Wygr. w. 1.415 s. i. o dl. Tot. 16.5 fr. 8-11-11.

Gon. VI. dyst. 2400 mtr. nagr. Baroneta i Good Boy’a 7000 zł. 1) Gaffeur 2) Gill, 2) Le Palatin (22) 3) Łuk (58) 4) Komis (49.5), 5) Orlean (16.5), 6) Huzar (55.5). Wygr. w. 2.37 s. i. o 1.5 dl. Tot. 14.5 fr. 7, 5-9.

Gon. V. dyst. 1800 mtr. nagr. 1600 zł. 1) Giorgetta j. Guljas, 2) Ki-ki (19.5), 3) Anielka (46), 4) Malwa (29), 5) Bryza (69) 6) Discretion (35.5), 7) La Strega Wygr. w. 1.22 s. i. o 2 dl. Tot. 16 fr. 7 — 7, 5-9.

Gon. VIII. dyst. 2400 mtr. nagr. 2200 zł. 1) Dell z. Gill 2) Igor II. (21), 3) Babinicz (12) 4) Satrapa (36.5), 5) Ibiusz (29), Wycof.: Rewers, Litawor, i Jawor III. Wygr. w. 2.38 s. i. o 1 dl. Tot. 26.5 fr. 13-13.

Gon. IX. dyst. 2100 mtr. nagr. 1400 zł. 1) Impas III z. Czernuszenko, 2) Luna III. (12), 3) Muezzin (43), 4) Handicap (43.5), 5) Mohacz (68), Wycof. Kropidło. Wygr. w. 2.23 s. i. o 2 dl. Tot. 11.5 fr. 6-6.